

Monika Komanińska

Kraków

„Technika operacyjna” służby bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1989*

Rozprawa została poświęcona opisowi zastosowania w pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa środków rzeczowych, takich jak obserwacja, technika operacyjna, kontrola korespondencji. Problematyką tą zajmowały się wyspecjalizowane komórki, które w 1955 r. na poziomie centralnym przekształciły się w biura, a na poziomie wojewódzkim — w wydziały. Omawiana praca przedstawia strukturę i sposób działania trzech wydziałów pomocniczych Urzędu, a następnie Służby Bezpieczeństwa w Krakowie: „B”, „T”, „W”.

Tematem pracy jest „technika operacyjna” aparatu bezpieczeństwa. Pojęcie to w szerokim znaczeniu w języku operacyjnym służb oznaczało rzeczowe środki pracy operacyjnej: obserwację, technikę oraz kontrolę korespondencji. Ich znaczenie i rolę określały instrukcje pracy operacyjnej. Początkowo środki te spełniały rolę pomocniczą i kontrolną w stosunku do usług oddawanych przez tajnych współpracowników. Dopiero w instrukcji pracy operacyjnej z 1970 r. określono, że technikę w pracy operacyjnej należało stosować równolegle z innymi metodami.

Zamierzeniem badawczym było pokazanie mechanizmów działania pionów pomocniczych Urzędu i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie w latach 1945–1989, zagadnienie to bowiem dotychczas nie było szerzej badane. Ramy chronologiczne pracy wyznaczają lata 1945–1989, z czego pierwsza data to powstanie komórek zajmujących się tymi zagadnieniami, a ostatnia — to rozwiązanie Wydziału „W”, co zapoczątkowało proces zmian powodujących likwidację Służby Bezpieczeństwa w roku następnym.

Zasięg terytorialny pracy obejmuje obszar województwa krakowskiego w latach 1945–1975, który pokrywał się z terenem działania krakowskiej KW MO. Zasadnicze znaczenie miała reforma administracyjna z 1975 r., która spowodowała powstanie z dawnego województwa krakowskiego dodatkowo dwóch województw: nowosądeckiego oraz tarnowskiego. W nich powstały nowe KW MO w Nowym Sączu i Tarnowie. Piony pomocnicze powstałe w tych komendach wymagały odpowiednich, wykwalifikowanych kadr oraz sprzętu i korzystały w tym zakresie z pomocy KW MO w Krakowie. Z tych względów w niniejszej pracy została zaprezentowana struktura i główne zainteresowania pionów pomocniczych SB działających także w ramach komend MO województwa nowosądeckiego i tarnowskiego.

* Autoreferat rozprawy doktorskiej, której obrona odbyła się 16 III 2012 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Promotorem rozprawy był dr hab. Andrzej Sowa prof. nadzw. UP w Krakowie, recenzentami: prof. dr hab. Jan Draus (Rzeszów) oraz prof. dr hab. Czesław Brzoza (Kraków).

Konstrukcja pracy

Praca ma układ problemowo–chronologiczny i składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy rozdział zawiera opis wszystkich komórek zajmujących się rzeczowymi środkami pracy operacyjnej w latach 1945–1956. Pozostałe trzy rozdziały przedstawiają strukturę i działalność wydziałów zajmujących się odpowiednio obserwacją, techniką operacyjną oraz kontrolą korespondencji w latach 1957–1989/1990 oraz przykłady zastosowania tych środków w inwigilacji społeczeństwa. Każdy rozdział składa się z kilku podrozdziałów. Przyjęcie takiej koncepcji ma na celu pokazanie zadań wydziałów pomocniczych i ich realizację w poszczególnych latach.

Pierwszy rozdział obejmuje lata 1945–1956. Zasadniczym celem aparatu bezpieczeństwa w tym czasie była likwidacja podziemia niepodległościowego oraz walka z Kościołem katolickim. Mimo że podstawową rolę w pracy operacyjnej odgrywała agentura, to duże znaczenie przypisywano pomocniczym środkom pracy operacyjnej, takim jak obserwacja i wywiady oraz perlustracja korespondencji. Aparat bezpieczeństwa za pomocą wywiadów ustalał miejsce zamieszkania i pracy osób poszukiwanych, głównie działaczy AK i WiN, lub ich miejsce pracy. Władza komunistyczna dążyła do infiltrowania środowisk działaczy przedwojennych partii politycznych, m.in. Stronnictwa Narodowego, PPS oraz PSL. Obserwacja była więc dla bezpieki cennym środkiem uzyskiwania informacji o działalności tych osób. Informacje z obserwacji uzupełniała kontrola ich korespondencji. Aparat bezpieczeństwa stosował również kontrolę korespondencji osób wracających z krajów zachodnich lub mających rodzinę za granicą. Miała ona charakter profilaktyczny i uprzedzający, dawała bowiem informacje, czy osoby te nie zostały zwerbowane przez wywiad państw zachodnich. Ponadto w listach pisanych do rodziny mogły się znaleźć informacje, jaki korespondenci mieli stosunek do ustroju komunistycznego oraz jak opisywali nową rzeczywistość. Temu celowi służyła również kontrola ulotek. Niestety z lat 1945–1956 nie zachowały się analizy nastrojów opracowywane na podstawie kontrolowanych listów i ulotek. Technika operacyjna w tym okresie dopiero się rozwijała, najdobitniej w postaci fotografiki. Na początku lat pięćdziesiątych zakładano pierwsze podsłuchy telefoniczne, a w połowie lat pięćdziesiątych podsłuchy pokojowe, i przeprowadzano tajne przeszukania, m.in. w konsulacie francuskim (przy ul. Krupniczej 5).

Reorganizacja organów bezpieczeństwa latem 1956 r. i powołanie w listopadzie tego roku znacznie zmniejszonej liczebnie Służby Bezpieczeństwa oznaczało również zmianę metod działania tej instytucji. Przede wszystkim aparat odszedł od bezpośrednich metod represyjnych na rzecz inwigilacji i kontroli społeczeństwa. Dużą rolę w tych działaniach odgrywały rzeczowe środki pracy operacyjnej: obserwacja, technika operacyjna oraz kontrola korespondencji.

Rozdział drugi poświęcony został pionowi obserwacji, który stanowił Wydział „B”. Obok struktury i zadań wydziału przedstawiłam w tym rozdziale główne działania tego pionu wobec dyplomatów i cudzoziemców, szczególnie dziennikarzy i naukowców. Służba Bezpieczeństwa otrzymała zadanie kontrolowania przyjazdów obcokrajowców, czemu służyły rozlokowane na drogach krajowych punkty zakryte. Obcokrajowcy zatrzymywali się w hotelach, stąd Wydział „B” prowadził pracę w hotelach przedsiębiorstwa „Orbis”: hotele „Francuski”, „Cracovia”, oraz w hotelach turystycznych (miejskich) prowadzonych przez przedsiębiorstwo „Wawel–Tourist”. Jednym ze środków kontroli cudzoziemców były przeprowadzane tajne przeszukania ich bagaży i pokoiów hotelowych. W pracy przedstawiono tajne przeszukania u dziennikarzy podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych oraz u specjalistów z firm zachodnich zawierających w Polsce kontrakty handlowe. Ponadto pokazano metody prowadzenia obserwacji działaczy opozycji, w tym

przedstawiciele przedwojennych partii politycznych, działacze AK i WiN oraz profesorów uczelni krakowskich, szczególnie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obserwacją została objęta również zorganizowana opozycja rodząca się po 1976 r., a więc przedstawiciele młodzieży, m. in. Stanisław Pyjas, działacze Studenckiego Komitetu Solidarności, przedstawiciele KOR-u. W kolejnych latach obserwacja przedstawicieli organizacji niepodległościowych: Konfederacji Polski Niepodległej i Niezależnego Związku Studentów umożliwiła Służbie Bezpieczeństwa wykrywanie punktów poligraficznych i aresztowanie jej działaczy. W stanie wojennym, podczas ukrywania się wielu działaczy „Solidarności” (Stanisław Handzlik, Jan Pacuła, Władysław Hardek), obserwacja miejsc ich zamieszkania doprowadziła do ujawnienia wielu z nich. Do zadań Wydziału „B” należało również fotografowanie uczestników wszelkich wystąpień antysystemowych oraz nagrywanie filmów podczas demonstracji, strajków, uroczystości kościelnych (msze i procesje) oraz uroczystości rocznicowych (3 maja, 11 listopada, rocznica podpisania porozumień sierpniowych).

Rozdział trzeci podejmuje problematykę techniki operacyjnej, którą w latach 1957–1989 zajmował się Wydział „T”. Wydział wykonywał zlecenia wydziałów operacyjnych dotyczące zakładania lub wykorzystywania podsłuchu telefonicznego, podsłuchu pokojowego, podglądu dokumentowanego fotograficznie lub filmowo oraz przeprowadzenia tajnego przeszukania. W rozdziale znalazły się przykłady zastosowania techniki operacyjnej w sprawach Wydziału II zajmującego się rozpracowaniem dyplomatów oraz cudzoziemców. Jedną z takich grup byli lektorzy języków obcych oraz naukowcy, którzy odbywali staże na uczelniach krakowskich, szczególnie na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Podsłuchy pokojowe zakładano we wszystkich konsulatach i hotelach. Była to instalacja przewodowa, toteż jej założenie następowało na etapie budowy lub remontu budynku, gdyż tylko w ten sposób można było ukryć rzeczywiste działania funkcjonariuszy. Pod koniec lat pięćdziesiątych założono podsłuch w hotelu „Francuskim”, w połowie lat sześćdziesiątych w hotelu „Cracovia”, natomiast od połowy lat siedemdziesiątych funkcjonowały podsłuchy w konsulatach: francuskim i amerykańskim przy ul. Stolarskiej. Wydział III (potem kolejno IIIA, V), zajmujący się przeciwdziałaniem opozycji, wykorzystywał technikę operacyjną do rozpracowywania środowisk AK, WiN, a z czasem opozycji politycznej. Powszechnie stosowane były podsłuchy telefoniczne, m.in. u działaczy KPN Zygmunta Łenyka czy Radosława Hugeta oraz działacza „Solidarności” Wojciecha Marchewczyka i wielu innych. Podsłuchy zakładano również w kuriach biskupich, seminariach i mieszkaniach osób duchownych. W kurii krakowskiej założono w sali konferencyjnej w 1964 r. podsłuch pokojowy o kryptonimie „Gaj”. Funkcjonowały tam również podsłuchy telefoniczne. Ponadto za pomocą podsłuchów inwigilowano pracowników redakcji „Tygodnika Powszechnego”.

W ostatnim, czwartym rozdziale podjęte zostało zagadnienie perlustracji korespondencji, którą zajmował się Wydział „W”. Kontrola korespondencji była podstawowym środkiem informacji w prowadzonych sprawach Wydziału III zajmującego się rozpracowywaniem opozycji oraz Wydziału IV inwigilującego Kościół katolicki. Przeglądanie listów przycho-dzących do kurii krakowskiej, jak również wysyłanych stamtąd dawało aparatowi bezpieczeństwa informacje wyprzedzające o planowanych konferencjach, zebraniach, czy też zmianach personalnych w poszczególnych parafiach archidiecezji krakowskiej.

SB w Krakowie kontrolowała również korespondencję osób, które utrzymywały kontakty z polskimi ośrodkami kulturalnymi w państwach zachodnich, jak Radio Wolna Europa w Monachium, Rozgłośnia BBC oraz Instytut Literacki i miesięcznik „Kultura” w Paryżu. Za pomocą sprawdzania listów SB kontrolowała również działalność opozycyjną osób, które wyjechały poza granice kraju, np. Jacka Adolfa i Tomasza Strzyżewskiego, przeciw którym

wszczęto sprawy śledcze. Pion „W” sprawdzał również ulotki, anonimy i inne dokumenty kierowane do instancji partyjnych oraz instytucji publicznych. Badano je pod kątem występowania w nich wypowiedzi antypaństwowych i antypartyjnych. W ten sposób korespondencja była źródłem, które pozwalało aparatowi poznawać opinie i komentarze społeczeństwa na różne kwestie, np. wydarzenia polityczne, takie jak marzec czy sierpień 1968 r., sytuację gospodarczą, kolejny zjazd PZPR.

Do pracy dołączono również cztery aneksy: pierwszy, zawierający wykaz kadry kierowniczej wydziałów pomocniczych w latach 1945–1989; drugi, pokazujący liczebność tych wydziałów; kolejne, zawierające dane liczbowe dotyczące wyników pracy oraz agenturę.

Baza źródłowa

Podstawową bazę źródłową stanowiły materiały archiwalne wytworzone przez aparat bezpieczeństwa w latach 1945–1989, a zdeponowane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie i w Warszawie. Podczas szerokiej kwerendy archiwalnej sięgnęłam również do materiałów aparatu bezpieczeństwa zgromadzonych w czterech archiwach IPN oraz zasobów Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie i Archiwum Państwowego w Krakowie. Przeprowadziłam również sześć rozmów z osobami, które były uczestnikami opisywanych w pracy wydarzeń.

Warto przypomnieć fakt, że materiały archiwalne wytworzone przez wydziały pomocnicze w Krakowie zostały w większości przypadków zniszczone. Ich niszczenie odbywało się zgodnie z zaleceniem ministra spraw wewnętrznych ze względu na szczególną „tajność” dokumentów techniki operacyjnej oraz przepisów archiwalnych. Ponadto masowe niszczenie odbywało się również na przełomie 1989 i 1990 r. ze względu na transformację ustrojową, gdyż każda służba, a tym bardziej w państwie totalitarnym, jakim była PRL, stara się zniszczyć ślady swej działalności.

Działalność wydziałów pomocniczych udało się odtworzyć jedynie dzięki kwerendzie we wszystkich aktach normatywnych oraz dokumentacji innych jednostek SB. W funkcjonowaniu aparatu bezpieczeństwa istniała podstawowa zasada, że dokumenty kierowane były według rozdzielnika do różnych komórek operacyjnych. Ponadto kwerenda w zasobie Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Warszawie pozwoliła na odnalezienie w sprawozdaniach z Biura „B” i Biura „W” informacji dotyczących województwa krakowskiego.

Dla pokazania działalności wydziałów pomocniczych wykorzystano również teczki osobowych źródeł informacji z poszczególnych wydziałów oraz akta personalne funkcjonariuszy. Wreszcie dla uzyskania pełnego obrazu działań inwigilacyjnych pionów pomocniczych sięgnęłam do akt operacyjnych poszczególnych wydziałów zajmujących się inwigilacją dyplomatów i cudzoziemców, Kościoła katolickiego oraz opozycji. Wykorzystałam także źródła drukowane oraz dostępną literaturę.

Mam nadzieję, że podjęty przeze mnie trud opisanie działalności wydziałów pomocniczych w województwie krakowskim w latach 1945–1989 oraz pokazanie mechanizmów inwigilacji społeczeństwa pozwoli lepiej zrozumieć sposób działania komunistycznej policji politycznej i przyczyni się do wypełnienia luki w badaniach najnowszej historii Polski.